

PAŹDZIERNIK 2002

Październik to początek jesienno - zimowego sezonu łowieckiego: trwa jeszcze ciągle sezon na dziki i jelenie - byki, a rozpoczyna się już odstrzał łań i kóz. Niektórzy polują na kaczki (już te ruskie) i próbują polować na gęsi. Potem przychodzą zbiorówki. Czyli żyć nie umierać. My jednak najpierw kończyliśmy budowę biesiadnika - robiliśmy stoły i ławki oraz kryliśmy papą dach.



KRYCIE DACHU WYMAGA CZASEM UMIEJĘTNOŚCI NIEMAL CYRKOWYCH



Sezon na łanie rozpoczął już 1 października Hubert Sewerynek, który strzelił łańkę w łowisku "Berkanowo Dół".



W dniu 5.10.2002 na strzelnicy w Manowie odbył się konkurs strzelecki. Najwięcej nagród zdobył Witek Pilarz, który zwyciężył w klasie powszechnej. Konkurs manowski zakończył koszaliński turniej 4 strzelnic (Łęzek, Ostrowice, Oleszno i Manowo). Wygrał go Jurek Grynia; wtedy jeszcze nie nasz członek. Następne miejsca zajęli już nasi: II. - Irek Piekarski, III. - Włodek Pilarz, IV. - Andrzej Matiaszewski, V. - Krzysiek Czapla.



■ Dzik na muszce



W dniu 5.10.2002 na strzelnicy w Manowie odbył się konkurs strzelecki. Najwięcej nagród zdobył Witek Pilarz, który zwyciężył w klasie powszechnej. Konkurs manowski zakończył koszaliński turniej 4 strzelnic (Łęzek, Ostrowice, Oleszno i Manowo). Wygrał go Jurek Grynia; wtedy jeszcze nie nasz członek. Następne miejsca zajęli już nasi: II. - Irek Piekarski, III. - Włodek Pilarz, IV. - Andrzej Matiaszewski, V. - Krzysiek Czapla.

W Łowcach nr 9 i 10/2002 ukazał się 2-częściowy artykuł Andrzeja Wędzińskiego n/ kaczek.

PUBLIKACJE

ŁOWIEC POLSKI



Gra warta świeczki⁽²⁾



Łowiec Polski nr 10/2002 zamieścił też relację z Krajowego Konkursu Kół w strzelaniach myśliwskich wraz ze zdjęciem naszej drużyny stojącej na podium.

O prymat w kraju Na toruńskiej strzelnicy rywalizowały reprezentacje kół łowieckich



Zwycięskie zespoły XVIII Krajowego Konkursu Kół Łowieckich w Strzelaniach Myśliwskich

Rywalizacja była ambitna. Osiągnięte wyniki usatysfakcjonowały uczestników. Zwyciężyło KŁ „Leśnik” z Piotrkowa Trybunalskiego, osiągając 1398 pkt. Na sukces ten złożył się wynik Pawła Załogi, Zbigniewa Grabałowskiego i Wiesława Kwiatkowskiego. Następne miejsca wywalczyli: Wojciech Kraiński, Piotr Kraiński i Edward Spierewka, reprezentujący KŁ „Wybrzeże” z Gdańska, gromadząc 1375 pkt, oraz Andrzej Matjaszewski, Ireneusz Piekarski i Włodzimierz Pilarz z KŁ „Sokoł” w Świdwinie (Koszalin) – 1342 pkt. Reprezentując okręg toruński KŁ „Bazant” z Unistawia uzyskało 1328 pkt i zajęło piąte miejsce.

Na posiedzeniu w dniu 21.10.2002 zarząd przyjął do koła – jako członka niemacierzystego – Jurka Grynię, prezesa “Bazanta” Strzekęcino. Ustalono też plan tegorocznych polowań zbiorowych na dziki i lisy:

- 09.11.02 – Słonowice, Laufer, Klępczewo, Rusinowo-wyspa, Berkanowo
- 23.11.02 – Słonowice, Pęczeryno, Więclaw
- 07.12.02 – Półchleb, Oparzno, Łąkowo
- 24.12.02 – Kartlewo, Zabrowo



NASZE TROFEA



W październiku rozpoczyna się bekowisko, czyli okres godowy danieli, w którym byki w wykopanych przez siebie zagłębieniach kryją łanie. Te urokliwe jeleniowate zamieszkują tereny już o kilka kilometrów w linii prostej od granic naszego obwodu nr 76. Niestety, u nas bywają niezmiernie rzadko, no i oczywiście nie podlegają odstrzałowi. Szansa na strzelenie daniela pojawia się w otrzymaniu odstrzału od “Sokoła” Białogard. Taką właśnie szansę kilka lat temu wykorzystał Wiesiek Ziemski strzelając pięknego łopatacza.

MEDALION ŁOPATACZA WIEŚKA ZIEMSKIEGO

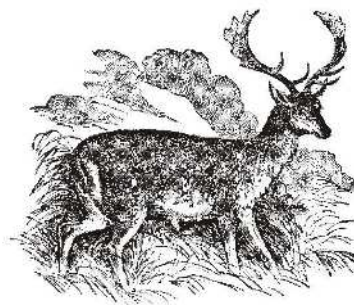
Daniel (*dama dama*) należy do jeleniowatych. Jest mniejszy od jelenia lecz większy od sarny. Masa byków dochodzi do 60-70 kg, a łań do 30-35 kg. Na nasze ziemie daniel został sprowadzony jako zwierzyna parkowa. Obecnie występuje w stanie dzikim, ale tylko wyspowo, nie zmieniając swoich ostoi. Daniel żywi się trawami, liśćmi, ziołami, pędami, owocami leśnymi, grzybami i zbożem. Okres godowy odbywa na przełomie października i listopada.

OKRES POLOWAŃ - od października do stycznia

NAZEWNICTWO



- | | | |
|-------------------|---|---------------------------|
| - samiec | - | byk |
| - samica | - | łania,
danielka |
| - forma poroża | - | łopatacz |
| - części poroża | - | róże, tyka |
| - nogi | - | badyle, biegi |
| - ogon | - | kwiat |
| - plama na zadzie | - | talerz (lustro, serwetka) |
| - okres godowy | - | bekowisko |



TROFEA - poroże, dziczyzna, skóra

Nie mieliśmy w październiku zbyt wielu pogodnych dni. A szkoda, bo widoki wokół naszej "Sokołówki" w dniach **ZŁOTEJ POLSKIEJ JESIENI** są naprawdę urzekające:

1. Staw przy domu myśliwskim
2. Wodospad przy ruinach młyna
3. Bluszcz przy leśniczówce
4. Wygrzewające się na piasku żmije zygzakowate

Z NASZYCH ŁOWISK



NA WESOŁO

A propos żmij i budowanej przez nas wiaty-biesiadnika warto przypomnieć wierszyk cytowany przez naszego zmarłego już kolegę Jana Pilarza:

**Żmija często w nogę się wpija,
Wtedy natychmiast trzeba wypić
dużo, dużo wódki
Aby udaremnić skutki.**

**W ogóle dużo wódki wypić nie jest źle,
Czy się wpiła, ... czy nie.**

